

UZASADNIENIE

G. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł przeciwko S. K. o zapłatę na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. kwoty 17.391,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

##

- 10.997,48 zł od dnia 28 września 2021 r. do dnia zapłaty;
- 2.719,91 zł od dnia 11 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty

oraz kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Powód domagał się zapłaty określonej w pozwie kwoty od pozwanego – jako prezesa jednoosobowego zarządu dłużnej spółki, wobec której jako dłużniczki powoda egzekucja na podstawie tytułu wykonawczego okazała się bezskuteczna.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zarzucił, że umowę z operatorem telekomunikacyjnym zawierał poprzedni prezes spółki, I. N., który nie pozostawił swoim następcom żadnych informacji o zaciągniętych zobowiązaniach. Wskazał też, że spółka (...) sp. z o.o. nie korzystała z usług telekomunikacyjnych spółki (...) S.A., a jedynym ich odbiorcą był sam ówczesny prezes zarządu – I. N..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jako nabywca wierzytelności od (...) S.A. wystąpił przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z pozwem o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym, na skutek którego Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty z dnia 22 marca 2019 r. sygn.VI N c-e (...) na kwotę 10.997,48 zł, w tym 10.366,68 zł z odsetkami z tytułu należności wynikających z zaległych faktury oraz 630,80 zł skapitalizowanych odsetek naliczonych po okresie wymagalności, nadto zasądził koszty procesu w kwocie 2538 zł. Wierzytelność powoda wynika z umowy przelewu wierzytelności, na mocy której nabył on od operatora telekomunikacyjnego należności z tytułu nieopłaconych faktur i not obciążeniowych łącznie na kwotę 10.366, 68 zł wystawionych w okresie od 23 listopada 2017 r. do 6 marca 2018 r. (wymagalnych odpowiednio od 20 grudnia 2017 r. do 19 kwietnia 2018 r.) Nakaz ten jest prawomocny. Przesyłka z nakazem była kierowana w kwietniu 2019 r. na ujawniony w KRS aktualny wówczas adres spółki przy ul. (...) w S.. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2019 r. został opatrzony klauzulą wykonalności. Zmiana adresu spółki w KRS została dokonana dopiero w listopadzie 2019 r. Orzeczenia te nie zostały wzruszone.

Bezsporne, a nadto:

- wydruk akt (...) k. 11 – 18.

- przesłuchanie pozwanego k. 108v -109.

W okresie istnienia nieuregulowanych zobowiązań spółki prezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. od 2018 r. był S. K.. Przed S. K. prezesem zarządu spółki był I. N.. Pozwany, legitymujący się wykształceniem ekonomicznym (technik ekonomista), zgodził się na objęcie tej funkcji na prośbę T. K., który nie mógł pełnić funkcji członka zarządu z uwagi na karalność. W roku 2019 spółka (...) sp. z o.o. złożyła sprawozdanie finansowe za 2018 r. Dnia 30 czerwca 2019 r. zgromadzenie wspólników zatwierdziło sprawozdanie (...) sp. z o.o. za 2018 r., podejmując uchwałę o pokryciu straty netto w kwocie 655,49 zł z zysków lat następnych. Po zapoznaniu z treścią sprawozdania zarządu za rok 2018 zgromadzenie podjęło uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania i udzieleniu zarządowi spółki w osobie S. K. absolutorium z wykonywania przez niego obowiązków w 2018 r. Pozwany

pełnił funkcję jedyne go członka zarządu do czasu swojej rezygnacji. Po wykreśleniu pozwanego z funkcji prezesa zarządu z KRS z dniem 14 lipca 2021 r. spółka nie posiada aktualnie zarządu.

Dowód:

- wydruk k. 44 – 48,
- protokół – k. 49-50,
- informacja KRS k. 18-19,
- przesłuchanie pozwanego (częściowo) k. 108v -109.

Powód wniósł o wszczęcie egzekucji kwoty na podstawie opatrzonego klauzulą wykonalności nakazu zapłaty wystawionemu przeciwko dłużnej spółce. Pozwany zapoznał się z zawiadomieniem o wszczęciu egzekucji komorniczej i pozostałymi pismami doręczanymi przez komornika. Po przeprowadzeniu czynności egzekucyjnych i próbach ustalenia majątku dłużnej spółki, przeciwko któremu możliwe byłoby skierowanie egzekucji, egzekucja okazała się bezskuteczna. W związku z powyższym Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu postanowieniem z dnia 19 września 2020 roku umorzył postępowanie egzekucyjne. Koszty postępowania wyniosły 236,15 zł, a koszty zastępstwa w egzekucji ustalono na kwotę 900 zł.

Dowód:

- postanowienie komornika k. 7,
- przesłuchanie pozwanego (częściowo) k. 108v -109.

Wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, powód – pismem z dnia 25 sierpnia 2021 roku – wezwał pozwanego S. K., jako członka zarządu dłużnej spółki, do zapłaty kwoty 17.391,54 zł w terminie do dnia 27 września 2021 roku na rachunek bankowy wierzyciela. Pozwany otrzymał powyższe wezwanie i nie zapłacił żądanej kwoty. Złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez I. N. na szkodę dłużnej spółki

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 8-10,
- przesłuchanie pozwanego (częściowo) k. 108v -109.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd oparł się na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Przedłożone dokumenty nie budziły zastrzeżeń Sądu, a znaczna ich część miała charakter dokumentów urzędowych, które korzystają z domniemania prawdziwości i autentyczności, które to domniemania nie zostały obalone. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był w zupełności wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Sąd nie czynił żadnych szczegółowych ustaleń w oparciu o dokumentację finansową dłużnej spółki (poza ustaleniem, że dokumentacja taka była prowadzona) przedłożoną przez pozwanego, ponieważ bez dowodu z opinii biegłego, dysponującego wymaganą wiedzą specjalistyczną, dokumentacja ta nie była przydatna – mogłaby ona co najwyżej posłużyć biegłemu w celu ustalenia daty wystąpienia niewypłacalności. Na zeznaniach pozwanego S. K. sąd opierał się jedynie częściowo, to jest w zakresie, w jakim pokrywały się one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. W ocenie sądu sprzeczność zeznać pozwanego co do daty objęcia funkcji w dłużnej spółce, czy zasłanianie się niepamięcią co do prowadzonej egzekucji komorniczej, stanowiły obroną linię obrony pozwanego, zmierzającą do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości zasadne.

Podstawę roszczenia stanowi art. 299 § 1 k.s.h. Odpowiedzialność członka zarządu ma charakter subsydiarny, powstaje bowiem dopiero wtedy, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, a ściśle - gdy jest już oczywiste, że będzie ona bezskuteczna. Przesłankami odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. są: 1) istnienie zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, 2) szkoda, 3) bezskuteczność egzekucji z majątku spółki, 4) związek przyczynowy między szkodą a niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Podkreślić należy, że odpowiedzialność na zasadzie art. 299 k.s.h. ponoszą wszystkie osoby, które pełniły funkcję członka zarządu czy likwidatora od dnia powstania zobowiązania do chwili wystąpienia przez wierzyciela z powództwem. Okoliczność, że pozwany nie był członkiem zarządu spółki w czasie zaciągania zobowiązania, czy też wydania nakazu zapłaty nie oznacza, iż nie ponosi odpowiedzialności na podstawie przedmiotowego przepisu. Dla odpowiedzialności pozwanego wystarczające jest bowiem, że zobowiązania te istniały w czasie pełnienia funkcji i nie zgłoszono wniosku o ogłoszenie upadłości, mimo zaistnienia ku temu przesłanek (por. wyrok SA w Warszawie V ACa 69/17, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2019 r. III CSK 96/17). Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił zatem przepis art. 299 § 1 k.s.h. zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Odpowiedzialność członka zarządu obejmuje wszystkie zobowiązania spółki, których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez niego funkcji, niezależnie nawet od daty ich wymagalności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008r. sygn. III CZP 143/07, Biul.SN 2008/2/12, wyroki SN z dnia 28 kwietnia 2006 r. sygn. V CSK 39/06, LEX nr 376485 i z dnia 31 stycznia 2007 r. sygn. II CSK 381/06 LEX nr 327921). Od odpowiedzialności tej członek zarządu może zwolnić się w sytuacjach określonych w § 2 art. 299 k.s.h., a ciężar dowodu w tych wypadkach spoczywa na stronie pozwanej – członkach zarządu.

Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest bowiem od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki (a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela), jak i inne przesłanki odpowiedzialności (wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki), funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Dlatego dowody na te okoliczności, opisane w art. 299 § 2 k.s.h., muszą przedstawić członkowie zarządu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygn. akt VI ACa 1441/10, Lex nr 983728).

Jak wynika z ustaleń Sądu, pozwany już w 2018 roku pełnił funkcję jedyne go członka (prezesa) zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., a więc w całym okresie, w którym zobowiązania te istniały (od 2017 roku), a nadto gdy były one już wymagalne. Pozwany w trakcie przesłuchania i w pismach procesowych wskazywał wprawdzie różne daty objęcia funkcji zarządu, nie złożył jednak uchwały o powołaniu go członkiem zarządu, ani dokumentu rezygnacji na fakt daty jej złożenia. Natomiast z przedstawionej wraz ze sprzeciwem uchwały wspólników z 30 czerwca 2019 r. o udzieleniu pozwanemu absolutorium za rok 2018 dobitnie wynika fakt sprawowania przez niego tej funkcji w roku 2018. Wg KRS S. K. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. od 26 listopada 2019 r. do 14 lipca 2021 r., jednak podkreślić należy, że ujawniony w KRS wpis ma charakter deklaratoryjny, sam zaś pozwany w sprzeciwie podnosił, że funkcję pełnił od czerwca 2018 roku. Kończąc ten wątek, okoliczność sprawowania funkcji w okresie istnienia i wymagalności roszczeń operatora, które nabył powodowy fundusz, wynika nie tylko z przedstawionej informacji z KRS spółki, ale także została potwierdzona przez pozwanego.

W tym miejscu wskazać należy, że pozwany, przecząc żądaniu pozwu, powoływał się na okoliczności dotyczące stosunku podstawowego – jakoby to I. N., poprzedni prezes zarządu, zawierał przedmiotowe umowy wyłącznie dla własnych celów. Wskazywał też, że spółka w ogóle nie korzystała z telefonu służbowego, a tego miał dotyczyć pierwotny stosunek. Pomijając fakt, że mało jest wiarygodne, aby z uwagi na ujawniony w KRS profil prowadzonej działalności

dłużna spółka nie korzystała z telefonu, to zarzuty te nie dość, że gołosłowne, to nie mogły prowadzić do oddalenia powództwa. W sprawie podkreślić przy tym należy, że pozwany nie kwestionował, że funkcję prezesa zarządu przejął po I. N.. Tym samym, to w interesie pozwanego było wywiedzenie się o wszelkich zobowiązaniach zaciągniętych przez niego w imieniu i na rzecz spółki. Szczególnie, że pozwany godził się na współpracę ze wskazaną przez siebie osobą – T. K., który to, jak zeznał pozwany, miał zaproponować mu współpracę. Już tylko na marginesie wskazać należy, że w toku przesłuchania pozwany podnosił, że T. K. sam nie mógł objąć stanowiska prezesa zarządu albowiem był osobą karaną, brak było możliwości zgłoszenia go do KRS, co już powinno sygnalizować pozwanemu o wątpliwej proweniencji osób związanych ze spółką. W takim wypadku, pozwany powinien dochować należytej staranności i zbadać sytuację prawną i finansową spółki, zwłaszcza że legitymuje się wykształceniem ekonomicznym.

Przechodząc jednak do meritum, to w procesie przeciwko członkowi zarządu niedopuszczalne jest kwestionowanie zobowiązania spółki, czy też podnoszenie innych zarzutów zmierzających do wykazania niezasadności tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko spółce przez sąd, ewentualnie wydania go w warunkach nieważności postępowania (tak wyr. SN z 17.7.1997 r., III CKN 126/97, OSP 1998, Nr 3, poz. 62). Kwestionowanie tego orzeczenia przez członka zarządu oznaczałoby ponowne sądzenie w tej samej sprawie, co zgodnie z art. 366 KPC jest niedopuszczalne. Takie postępowanie naruszałoby także art. 365 § 1 KPC, zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, ale również inne sądy oraz inne organy państwowe i administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie – również inne osoby (tak też uchw. SN z 19.11.2008 r., III CZP 94/08, OSNC 2009, Nr 10, poz. 135, w której zaznaczono, że niedopuszczalność podnoszenia przez członka zarządu zarzutów przysługujących spółce, w szczególności zarzutu przedawnienia, wynika z deliktowego charakteru odpowiedzialności członka zarządu, jak również wyczerpującego uregulowania zasad tej odpowiedzialności w art. 299 § 1 KSH; zob. także wyr. SN z 7.2.2007 r., III CSK 227/06, OSNC-ZD 2008, Nr 1, poz. 19) – por. komentarz do art. 299 KSH red. Jara 2022, wyd. 4/Szczurowski.

Drugą z przesłanek aktualizujących odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie przywołanej regulacji jest bezskuteczność egzekucji (prowadzonej przeciwko spółce), którą należy rozumieć jako niemożność uzyskania zaspokojenia z całego majątku spółki. Jak zgodnie wskazuje się w orzecznictwie, wystarczającym środkiem dowodowym potwierdzającym bezskuteczność egzekucji jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. (jak to miało miejsce w niniejszej sprawie). Dokument ten stwierdza bowiem, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 roku, sygn. IV CSK 335/10, Lex nr 784972). Korzysta on przy tym z domniemania prawdziwości z art. 244 § 1 k.p.c. i pozwany tego domniemania nie obalił. Zwraca uwagę, że już w uchwale zgromadzenia wspólników dłużnej spółki z 30 czerwca 2019 r. odnotowano stratę w roku 2018. Pozwany w czasie gdy sprawował funkcję członka zarządu spółki zapoznawał się z pismami doręczanymi spółce w toku egzekucji komorniczej. Wiedział o egzekwowanych należnościach, a mimo to nie doprowadził do ich zapłaty przez spółkę. Pozwany wprawdzie w toku przesłuchania zastrzegał się niepamięcią, niemniej jednak nie wynika z akt sprawy, aby jako reprezentant spółki w toku egzekucji ujawniał majątek jakim dysponuje spółka, z którego możliwa jest egzekucja, nie wynika także, by zaskarżał postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji z uwagi na jej bezskuteczność. Co powinien był zrobić, jeżeli rzeczywiście spółka dysponowała majątkiem pozwalającym na zaspokojenie roszczeń powoda. Dlatego twierdzenia pozwanego dotyczące dobrej kondycji finansowej spółki są całkowicie gołosłowne.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało więc uznać, że w sprawie wystąpiła druga przesłanka warunkująca odpowiedzialność ustaloną treścią 299 § 1 k.s.h., tj. bezskuteczność egzekucji wobec spółki.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie wystąpienia przesłanki egzoneracyjnej, tj. zwalnającej członków zarządu z odpowiedzialności (brak uzasadnionej podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, brak szkody, brak winy w niezłożeniu wniosku) wskazać wstępnie należy, że ciężar wykazania jej wystąpienia spoczywał na pozwanym. W tym zakresie pozwany jednak nie wykazał się żadną aktywnością. Pozwany nie przedstawił również żadnych dowód na okoliczność, że nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W tym w szczególności nie wskazał dokumentacji źródłowej, na podstawie której takie ustalenia byłyby możliwe. Podkreślić przy tym należy, że nakaz zapłaty, będący podstawą roszczenia dochodzonego wobec pozwanego został wydany w 2019 r., a pozwany

przedstawił tylko szczerkowe dokumenty dotyczące 2018 r., które nie mogą mieć przesądającego znaczenia wobec nadal niezaspokojonego zobowiązania spółki wobec powoda. Przedstawił jedynie lakoniczne twierdzenie, że nie istniały podstawy do wniesienia o ogłoszenie upadłości, a spółka posiadała majątek, przeciwko któremu możliwe było skierowanie egzekucji. Ponownie podkreślić należy, że z przedłożonej uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego dłużnej spółki za 2018 r. wynika strata, którą spółka miała pokryć z zysku lat następnych. Pozwany nie zawniósł również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, a tym samym nie udźwignął ciężaru dowodu i nie wykazał zaistnienia którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych. W świetle powyższego pozwany nie sprostał obowiązkowi dowodowemu nałożonemu na niego na mocy art. 6 k.c., a Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie przesłanki egzoneracyjne nie zostały spełnione.

Ogólna zasadność żądania powoda nie budziła zatem wątpliwości, bowiem powód przedstawił nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 22 marca 2019 r. sygn. VI Nc-e 394207/19 wraz z klauzulą wykonalności z dnia 3 czerwca 2019 r. Oznacza to, że w czasie gdy pozwany od 2018 r. objął funkcję prezesa zarządu spółki – zobowiązanie to istniało (był już wydany nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności) i przez cały okres kadencji pozwanego nie zostało uregulowane przez spółkę (stan utrzymania się zobowiązania). Odnośnie natomiast ustalenia jego wysokości podkreślenia wymaga, iż odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. sygn. akt III CZP 118/06 opubl. OSNC 2007/9/136, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., sygn. akt III CSK 352/06 Lex nr 278665).

W przedmiotowej sprawie roszczenie zostało wykazane co do wysokości. Wierzytelność, w tym jej wysokość, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany, wynika z prawomocnego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 30 grudnia 2019 roku oraz postanowień ustalających koszty postępowania egzekucyjnego. Kwota 10.997,48 zł wynika z nakazu zapłaty (należność główna).

Kwota 2.719,91 zł stanowi skapitalizowane na dzień 24 sierpnia 2021 r. Kwota ta została objęta wezwaniem do zapłaty skierowanym w dniu 25 sierpnia 2021 r. do pozwanego przez spółkę (k. 8).

Kwota 3.674,15 zł stanowi koszty procesu zasądzone w nakazie zapłaty wydanym wobec spółki (2.538 zł) oraz koszty umorzonego postępowania egzekucyjnego. (1.136,15 zł – k. 7 – 900 zł koszty pełnomocnika i 236,15 zł pozostałe koszty i wydatki wymienione przez komornika).

Wobec tego zgodnie z żądaniem pozwu zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie tj. dla kwoty 10.997,48 zł od dnia 28 września 2021 r. do dnia zapłaty i dla kwoty 2.719,91 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Reasumując, uznać należało, że roszczenie powoda o zapłatę należności w zakresie dochodzonej części roszczenia głównego i kosztów postępowania egzekucyjnego (precyzyjnie wskazanych przez powoda w pozwie) jest uzasadnione w kontekście tytułu wykonawczego.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Wskazać trzeba, że roszczenie przeciwko członkom zarządu (jako zobowiązanie bezterminowe) staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciw spółce okazała się bezskuteczna (zob. wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 roku IV CKN 793/00), a zatem o odsetkach należało orzec na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Podkreślenia również wymaga, że z uwagi na charakter odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h. jako odpowiedzialności odszkodowawczej pozwani członkowie zarządu odpowiadają jedynie za swoje własne opóźnienie. Oznacza to, że bezzasadne jest domaganie się od członka zarządu odsetek od roszczenia w taki sposób, w jaki orzeczono o nich w tytule egzekucyjnym (chyba, że odsetki zostaną skapitalizowane, doliczone do sumy głównej i wezwanie członka zarządu będzie dotyczyć tak określonej kwoty - zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2015 r., I ACa 759/14).

Powód prawidłowo dokonał więc kapitalizacji odsetek oraz wezwał pozwanego do zapłaty, domagając się dalszych odsetek dopiero od dnia wezwania. W tym stanie rzeczy powództwo – wraz z prawidłowo sformułowanym żądaniem odsetkowym – okazało się uzasadnione w całości.

Z przedstawionych przyczyn orzeczono jak w punkcie I sentencji.

W punkcie II sentencji wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces. Mając na względzie, że na koszty powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł – ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016, poz. 1667 z póź. zm.) i kwota 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, koszty poniesione przez powoda wyniosły 4.617 zł, więc taką też kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego, wraz z odsetkami.

Sygn. akt XI GC 458/22

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)(...)(...)
3. (...)
4. (...)